

**HENRYK LISZKIEWICZ**

**Postęp**

pod Cheroneą trafiła mnie włócznia

na polach Grunwaldu strzała

a pod Waterloo kula z muszkietu

pod Verdun był to pocisk artyleryjski

na Atlantyku torpeda

a w Mariupolu rakieta powietrze - ziemia

pewnie masz więc rację

mówiąc że

świat ciągle idzie do przodu

na każdej wojnie zabijają mnie przecież inaczej

coraz szybciej

coraz sprawniej

coraz nowocześniej